

Sygn. akt I ACa 313/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Roman Sugier (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. (1)

przeciwko A. W.

o zachowek

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 502/14,

oddala apelację.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Tkocz	SSA Roman Sugier
-----------------	---------------	------------------

I ACa 313/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zasądził od pozwanego A. W. na rzecz powódki K. S. (1) z tytułu zachowku kwotę 170.000 złotych a w pozostałej części postępowanie umorzył.

Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 491,30 złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powódki, z zasądzonych roszczenia kwotę 1.038,80 złotych a od pozwanego 8.854,40 złotych tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Sąd oddalił wniosek powódki o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Wyrok Sądu Okręgowego oparty został na następujących okolicznościach faktycznych.

L. S. w dacie śmierci w dniu(...)roku była wdową. Miała jedną córkę K. S. (2), której jedynym dzieckiem jest powódka. Pozwany był konkubentem L. S.. Powódka urodziła się (...).

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zmienił wcześniejsze postanowienie Sądu Rejonowego w B. i dokonał działu spadku po E. S. oraz zniesienie współwłasności spadkodawcy i L. S., w ten sposób, że na nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) wyodrębnił dwa lokale mieszkalne, ustanowił ich odrębną własność wraz z udziałami w nieruchomości wspólnej, a następnie lokal nr (...) przyznał na własność L. S. a lokal nr (...) jej córce K. S. (2). Tytułem dopłaty do wartościowego wyrównania udziałów i rozliczenia nakładów zasądzono od K. S. (2) na rzecz L. S. kwotę 33.206,70 złotych płatną w 5 rocznych ratach po 6.641,34 złotych poczynszy od 30 czerwca 2013 roku.

W testamencie notarialnym z dnia 17 stycznia 2012 roku L. S. powołała do całego spadku A. W. i wydziedziczyła swoją córkę K. S. (1).

Spadek po L. S. na mocy testamentu nabył w całości A. W..

Koszty pogrzebu w kwocie 4.003 złotych poniosła matka powódki, przy czym zasilek pogrzebowy wynosił 4.000 złotych. L. S. była wraz ze swą matką Z. K. współwłaścicielką samochodu osobowego marki O. (...) z 2000 roku.

Pozwany i L. S. mieli wspólny rachunek bankowy. W dniu śmierci L. S. na rachunku tym była zgromadzona kwota 3.447,18 złotych.

Wartość lokalu mieszkalnego jaki pozostał w spadku po L. S. według stanu z daty jej śmierci i cen z 10 kwietnia 2015 roku wynosiła 243.900 złotych a według cen z 11 września 2015 roku – 211.200 złotych.

Pismem z dnia 28 października 2014 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty zachowku w kwocie 190.000 złotych. Pozwany odmówił zapłaty.

Powódka choruje nieuleczalnie na Zespół Gilberta i wrzodziejące zapalenie jelita grubego. Stale bierze leki. Co dwa lata przechodzi badania diagnostyczne. Od sierpnia 2015 roku powódka pracuje zarabiając 1.300 złotych miesięcznie.

Sama prowadzi gospodarstwo domowe. Mieszka w kawalerce подарowanej jej przez prababkę Z. K..

Pozwany utrzymuje się z emerytury. W dacie śmierci wnioskodawczyni nie był rozwiedziony. Miał z żoną wspólny majątek w postaci mieszkania w bloku.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo, w tej części w której zostało podtrzymane przez powódkę, zasługuje na uwzględnienie w całości.

Znajduje ono bowiem oparcie w przepisie art. 991 § 1 i § 2 k.c.

Odwołując się do treści przepisów art. 931 § 1 k.c., 992 k.c., 1011 k.c. i 1008 k.c. Sąd wyjaśnił, że mimo wydziedziczenia przez L. S. swej córki K., gdyby nie testament notarialny powołujący do spadku pozwanego, powódka odziedziczyłaby po babce całość spadku.

W związku z tym, że pozwany odziedziczył spadek po babce powódki służy jej zachowek w wysokości dwóch trzecich wartości udziału spadkowego.

W ocenie Sądu brak podstaw do podzielenia zarzutu pozwanego, że żądanie powódki stanowi nadużycie prawa w rozumieniu przepisu art. 5 k.c. Sąd wyjaśnił, że zstępni osoby wydziedziczonej są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżyły spadkodawcę. Uzyskują własne prawo, niezależne od prawa poprzednika.

W skład spadku weszło prawo do lokalu mieszkalnego usytuowanego w B. przy ul. (...), udział w wysokości 1/2 we współwłasności samochodu marki O. (...), środki zgromadzone na rachunku bankowym oraz wierzytelność w stosunku do K. S. (2) w kwocie 33.206,70 złotych.

Sąd uznał, że powódka nie udowodniła jaka jest wartość udziału jej babki we współwłasności samochodu ani czy i w jakiej części przysługiwało jej prawo do środków zgromadzonych na rachunku bankowym wspólnym dla spadkodawczyni i pozwanego.

Wartość lokalu według cen z 10 kwietnia 2015 roku wyniosła 243.900 złotych a wierzytelność w dacie otwarcia spadku wynosiła 33.206,70 złotych co daje łącznie 277.106,70 złotych. 2/3 z tej kwoty to 184.737,78 złotych. Powódka ograniczyła jednak żądanie do kwoty 170.000 złotych zrzekając się roszczenia w pozostałej części.

Dlatego Sąd uwzględnił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwanego w części uwzględniającej powództwo i orzekającego o kosztach procesu.

Skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niezastosowanie mimo istnienia okoliczności przemawiających za oddaleniem powództwa lub obniżeniem zachowku.

Zdaniem pozwanego Sąd nie uwzględnił okoliczności, że najistotniejszym składnikiem majątku spadkowego jest lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 89 m², który z przyczyn od pozwanego niezależnych podlega zużyciu i uszkodzeniu skutkującym jego dewastacją.

Lokal ten stanowi jedyne miejsce zamieszkania pozwanego.

Pozostałą częścią spadku jest wierzytelność w stosunku do matki powódki, z której dotychczas została spłacona jedynie jedna rata.

Pozwany podkreślił, że utrzymuje się z emerytury w kwocie 1.849 złotych i nie ma możliwości zdobycia środków na zapłatę zachowku jak tylko przez sprzedaż lokalu, który zajmuje.

Skazany podkreślił, że powódka tylko dlatego uzyskała prawo do zachowku, że spadkodawczyni wydziedziczyła jej matkę a powódka posiada lokal mieszkalny подарowany jej przez prababkę.

Pozwany zarzucił też naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zebranych dowodów, w szczególności wadliwą ocenę sytuacji majątkowej i materialnej powódki w zestawieniu z sytuacją materialną i majątkową pozwanego.

Po sprzedaży lokalu o wartości około 211.000 złotych pozwanemu pozostanie bowiem do dyspozycji zaledwie kwota 30.000 złotych, za którą nie będzie w stanie nabyć praw do samodzielnego lokalu mieszkalnego. W kontekście naruszenia wskazanych przepisów prawnych pozwany ponownie podkreślił pominięcie przez Sąd okoliczności, że powódka nabyła uprawnienie do zachowku ze względu na wydziedziczenie jej matki, która zachowywała się nagannie w stosunku do spadkodawczyni nie udzielając jej pomocy w chorobie, a powódka uzyskała od prababki w darowiźnie mieszkanie.

Powołując się na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa ewentualnie o zasądzenie na rzecz powódki z tytułu zachowku kwoty 30.000 złotych.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne nie są przez skarżącego kwestionowane. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny traktuje je jako swoje własne.

Wbrew zarzutom apelacji przy wyrokowaniu nie doszło do naruszenia przepisu art. 5 k.c. ani wskazanych w niej przepisów prawa procesowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do uznania, że okoliczności w jakich doszło do nabycia przez powódkę prawa do zachowku czynią jej żądanie sprzecznym z zasadami współżycia społecznego.

Skarżący nie precyzuje jakie to powszechnie obowiązujące zasady współżycia społecznego narusza zaskarżony wyrok.

Podnoszenie okoliczności związanych z nabyciem przez powódkę prawa do zachowku, zarówno w kontekście naruszenia przepisu prawa materialnego jak i przepisów procesowych, zdaje się wynikać z przekonania skarżącego, że niesprawiedliwym jest żądanie przez powódkę zachowku skoro jej matka zachowywała się na tyle nagannie w stosunku do spadkodawczyni, że została wydziedziczona.

Argument ten mógłby być brany pod uwagę jedynie w sytuacji gdyby w sprawie wykazano, że powódka popierała takie zachowanie matki lub miała na nie wpływ. Pozwany nie wykazał jednak żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie ani nawet nie twierdził, że sytuacja taka miała miejsce. Skoro prawo przyznaje powódce prawo do zachowku, mimo wydziedziczenia jej matki, nie sposób traktować jego realizację za nadużycie karząc niejako córkę za naganne zachowanie matki.

Sam związek przyczynowo-skutkowy między wydziedziczeniem matki powódki a nabyciem przez powódkę prawa do zachowku nie jest wystarczający do oddalenia roszczenia lub jego ograniczenia. Gdyby nie testamentowe powołanie skarżącego do dziedziczenia, powódka mimo wydziedziczenia jej matki, jako jedyny spadkobierca odziedziczyłaby cały majątek spadkowy po babce.

Argumentem przemawiającym za zasadnością apelacji nie jest też to, że część majątku spadkowego stanowi wierzytelność, która nie została w całości spłacona. W dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny wymagalne były już trzy z 5-ciu rat tej wierzytelności. Ponadto, jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, sama wartość lokalu nabytego przez pozwanego w wyniku dziedziczenia o kilkadziesiąt tysięcy przewyższa kwotę zasądzzonego zachowku.

Trafności wyroku nie podważają też ustalenia dotyczące sytuacji majątkowej i dochodów stron.

Skarżący podkreśla, że lokal, który będzie zmuszony sprzedać aby zaspokoić roszczenie powódki z tytułu zachowku jest jedynym jego miejscem zamieszkania. Nie kwestionuje jednak ustalenia dokonanego przez Sąd Okręgowy, że posiada także prawo do innego lokalu mieszkalnego nabytego w trakcie trwania związku małżeńskiego. Oznacza to, że obie strony posiadają prawo do lokalu mieszkalnego, niezależnie od lokalu, który pozwany nabył w drodze spadkobrania.

Dochody pozwanego z emerytury są o 1/3 wyższe od dochodów osiągniętych przez powódkę z pracy zarobkowej.

Powódka, mimo że jest osobą młodą cierpi na nieuleczalną chorobę wymagającą stałego leczenia.

Z akt sprawy wynika, że pozwany nie jest osobą samotną. Posiada dwóch dorosłych synów, z których jeden posiada dom jednorodzinny. Twierdzeń powódki w tym zakresie pozwany nie kwestionował.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że uwzględnienie roszczenia przysługującego powódce nie spowoduje takich zmian w życiu pozwanego, które skutkowałyby, że wyrok naruszałby ogólnie pojęte poczucie sprawiedliwości.

Jego konsekwencje w istocie mogą sprowadzać się do zmiany przez pozwanego miejsca zamieszkania oraz nabycie z tytułu dziedziczenia kwoty o wiele niższej niż ta jaka przypadłaby skarżącemu gdyby wydziedziczona córka spadkodawczyni nie miała małoletniej córki.

W ocenie Sądu odwoławczego nie są to okoliczności przemawiające za uwzględnieniem wniosków apelacji.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Tkocz	SSA Roman Sugier
-----------------	---------------	------------------

--	--	--